

Kryzysy polityczne w państwach komunistycznych

Kryzysy polityczne w państwach komunistycznych

Do większości krajów Europy środkowo-wschodniej komunizm został przyniesiony na bagnietach żołnierzy armii Czerwonej. W niemal wszystkich państwach dalszy mechanizm przebiegał podobnie. Tworzono namiastki rządu, w którego skład wchodził komuniści. Następnie powoływano rząd, który był akceptowalny na arenie politycznej (do grupy komunistów dorzucano przedstawicieli partii chłopskich i nieco znanych person). Następnie przeprowadzano referendum zatwierdzające, po czym rozpoczynano proces likwidowania opozycji. Procedurę kończyło sterroryzowanie społeczeństwa i kolektywizacja rolnictwa. Aby utwierdzić ówczesny stan rzeczy w 1949 r. powołano RWPG (Radę Wzajemnej Pomocy Gospodarczej) koordynującą handel pomiędzy satelitami. Integrację militarną zapewniał powstały w 1955 r. Układ Warszawski.

Kryzys polityczny w Jugosławii

Specyficznym przykładem kryzysu politycznego w grupie państw komunistycznych był przypadek Jugosławii. Rządzący tam Josip Broz-Tito nigdy nie uznał prymatu Moskwy nad swoim państwem. W 1948 r. doprowadził on do wystąpienia Jugosławii z Kominformu. Otwarcie potępiał on politykę Stalina. Tępił również wszelką opozycję pro-moskiewską. Układ Warszawski nigdy jednak nie zdecydował się na użycie siły przeciwko marksistowskiemu odszczepieńcowi.

Kryzys polityczny w NRD

Do pierwszych rozruchów, które przerodziły się w kryzys polityczny, doszło w rządzonej przez Waltera Ulricha NRD. W zniszczonym kraju stacjonowało wówczas wielu żołnierzy radzieckich, którzy pomagali sekretarzowi utrzymać porządek. Powolny wzrost płac spowodował niezadowolenie robotników. Na wieść o śmierci Józefa Stalina, spodziewając się odwilży robotnicy rozpoczęli protesty. Ponieważ Ulricht nie postanowił nawet wysłuchać przedstawicieli klasy robotniczej, protesty szybko przerodziły się w ogólnokrajowe strajki i kryzys w państwie. Podnoszono hasła zjednoczenia NRD i RFN, zniesienia cenzury, przeprowadzenia wolnych wyborów i zwolnienia więźniów politycznych. W odpowiedzi na to wojska radzieckie otoczyły zbuntowane miasta, a w całym NRD wprowadzony został stan wyjątkowy. W ciągu jednego dnia sytuacja została opanowana. W wyniku rozruchów śmierć poniosło w zależności od źródła od 30 do 300 osób a ok. 1200 zostało aresztowanych. Mimo wymiernych skutków był to pierwszy wypadek w bloku socjalistycznym, gdzie klasa robotnicza podniosła rękę na władzę.

Kryzys polityczny w Rosji radzieckiej

Kryzysy polityczne miały miejsce również w samej Rosji radzieckiej. W dniu 5 marca 1953 r. zmarł Józef Stalin. O schedę po nim rozpoczęło walkę czterech socjalistów: premier Gieorgij Malenkov, minister spraw zagranicznych Władimir Mołotow, minister spraw wewnętrznych Ławrientij Beria oraz szef aparatu partyjnego Nikita Chruszczow. Po aresztowaniu i straceniu Berii, dominację objął Chruszczow. W dniu 24 lutego 1956 r. na XX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wygłosił on referat, który wstrząsnął światem komunistycznym. Demityzował on portret zmarłego Stalina i obiecywał odejście od kultu jednostki. Potępienie stalinowskich represji dotarła do państw satelickich (Polska, Węgry) zaszczepiając w nich nastroje reformatorskie. Działalność ta, połączona z oskarżeniami o zbytnią uległość w związku z tzw. kryzysem kubańskim, doprowadziła do spisku Michaiła Susłowa. Odsunął on od władzy Chruszczowa, a partyjni działacze wynieśli na jego miejsce Leonida Breżniewa.

Kryzys polityczny na Węgrzech

Rewolucja węgierska to popularne określenie na kryzys polityczny - wydarzenia, które były reakcją na szansę zmiany spowodowaną deklaracją Chruszczowa w 1956 r. Przewodził jej były premier Węgier Ferenc Nagy oraz kardynał József Mindszenty. Posiadający ogromne poparcie społeczne, popularyzowali hasła wystąpienia Węgier z Układu Warszawskiego oraz stopniową demokratyzację. ZSRR uznało te działania za nieakceptowalne, a przedstawicieli nurtu za kontrrewolucjonistów. Gdy na czele nowego rządu stanął komunista Janos Kadar poprosił on o pomoc bratnią Rosję. Interwencja wojskowa przerodziła się w regularną wojnę. Ocenia się, że w wyniku działań zbrojnych życie straciło do 35 tys. ludzi. Dodatkowo ponad 200 tys. innych udało się na emigrację. Nagy, który uciekając przed policją skrył się w ambasadzie Jugosławii, został wydany, a następnie stracony w 1958 r. Kardynał Mindszenty dotarł do placówki amerykańskiej na terenie której pozostał aż do lat 70. Po stłumieniu powstania, bojownicy o wolność zostali potraktowani jak przestępcy i wysłani do łagrów na Syberię albo straceni

(ocenia się tą liczbę na ok. 2 tys.). Rewolucja węgierska podkreśliła jednak słabość systemu komunistycznego opartego tylko na sile wojskowej.

Kryzys polityczny w Czechosłowacji

Wydarzenia z 1968 r. przeszły do historii pod nazwą praskiej wiosny. W wyniku ożywienia życia politycznego zmieniono konstytucję, zniesiono cenzurę i rozpoczęto proces otwierania się na zachód. W 1968 r. ówczesny wódz narodu Alexander Dubcek, który zastąpił Antonieniego Norotnego, wprowadził powyższe reformy, zapowiadając demontaż ustroju komunistycznego. Powołując się na suwerenność Czechosłowacji nie ustosunkował się do zarzutu zdrady Bloku. W sierpniu doszło zatem do pokazu siły w postaci manewrów Armii Czerwonej przy granicy kraju. Na prośbę czeskich komunistów z nocy 20 na 21 sierpnia wojska ZSRR, PRL, NRD, Węgier i Bułgarii z różnych stron przekroczyły granice. Dubcek rozkazał armii pozostanie w koszarach, a ludności nie stawianie oporu najeźdźcom. W ten sposób unikając rozlewu krwi doprowadzono do porozumienia. Przywódcy państwa zostali jednak zachowani na stanowiskach, a w związku z tym i przy życiu. Musieli wyrzec się jednak wszelkich dążeń do reform. We wrześniu 1968 r., obecny przewodniczący ZSRR - Leonid Breżniew, w trakcie jednego z przemówień, zastrzegł prawo swego kraju do bratniej pomocy krajom bloku radzieckiego przeciwko kontrrewolucji. Doktryna wprost ograniczająca suwerenność państw Europy Wschodniej została nazwana doktryną Breżniewa. W kwietniu 1969 r. władzę w Czechosłowacji przejął Gustaw Husak rozpoczynając proces czystek w partii i falę represji skierowaną przeciwko niedawnym reformatorom. Wynikiem tego była lawina emigracji. W styczniu 1969 r. doszło do głośnego wydarzenia. Student praskiego Uniwersytetu Karola - Jan Palach dokonał aktu samospalenia na Placu Wacława w Pradze. Miał być to wyraz protestu przeciwko agresji sprzed roku i powszechnej apatii czeskiego społeczeństwa. Analogicznie wydarzenia miały miejsce w PRL, gdzie w sierpniu 1968 podobnego aktu dokonał Ryszard Siwiec na Stadionie Dziesięciolecia.